

Poznań, 23 czerwiec 2016r.

**PYRA STUDIO Karolina Krasucka**

ul. Świętego Czesława 16

61-583 Poznań

**OZZ ZPAV**

Anna ....., Bogusław .....

ul. L. Kruczkowskiego ....

00-380 Warszawa

Szanowna Pani Aniu,

Na początku chciałbym przede wszystkim podziękować Pani za poświęcony czas, zdaje sobie sprawę, że musiała Pani nieźle się nagłowić i wypić co najmniej dwie kawy, aby w wyczerpujący sposób wyjaśnić mi jak działają prawa autorskie oraz kto i co słyszał w salonie. Oczywiście zgadzam się, że powołane przeze mnie orzeczenia nie mogą być uogólniane tylko rozpatrywane indywidualnie. W naszym kraju nie istnieje (stety bądź niestety) prawo precedensu i na razie każda sprawa ma swój indywidualny przebieg. Mam oczywiście nadzieję, że mój przypadek również będzie rozpatrywany w ten sam sposób, ponieważ mam zamiar powołać się na bardzo podobne argumenty, liczę również na to, że Sąd podczas ewentualnej rozprawy przyjmie od mojego prawnika wnioski dowodowe w postaci tych orzeczeń. Jeszcze raz zaznaczam, podkreślam, że nie zawieram i nie będę zawierać żadnej umowy na płacenie "haraczu" - W inny sposób Państwa działalności nie można nazwać. Uważam, że Państwa działalność nieróżni się niczym od zorganizowanych grup przestępczych z lat 90, przychodzących do właściciela lokalu proponując "obowiązkową ochronę". Różnica polega na tym, że kiedyś takie sprawy załatwiano się siłą i przemocą, a dziś poprzez białe koszule, garnitury i sądy powszechne. Jestem zdumiony, że pracownik ZPAV stwierdził i "z łatwością" rozpoznał utwory lecące w radio. Proponuje, aby Państwa pełnomocnik wystartował w konkursie "Jaka to Melodia - TVP" skoro tak łatwo rozpoznaje dźwięki "po jednej nutce". Myślę, że wygrałby dla Państwa zasłużoną nagrodę. Swoją drogą, Pani Aniu zastanawia mnie czy z "Jaka to Melodia" też ściągacie tantiemy? Tak się składa, że posiadam nagrania audio-video z salonu, kiedy muzyka w radio ustawiona jest na (volume max) i włączone są w tym czasie urządzenia fryzjerskie, zapewniam, że nie jest Pani w stanie rozpoznać, jaka muzyka lub jaki wykonawca aktualnie jest odtwarzany. Proszę zrobić taki test

wraz z mężem, usiąść przy kolacji, włączyć suszarkę i spróbować odgadnąć co druga strona chce powiedzieć! Świetny materiał na zabawę, gwarantuje! Być może pełnomocnik ZPAV w trakcie kontroli był wyposażony w aparat słuchowy wyczulony na dźwięk radia?. Jestem bardzo ciekaw również, w jaki sposób działa wzywanie przedsiębiorcy do zawarcia umowy na publiczne odtwarzanie muzyki z radia, skoro stacja radiowa już odprowadza wynagrodzenia dla twórców i ma podpisane umowy z organizacjami zbiorowego zarządzania typu ZAiKS oraz ZPAV, STOART itd. Czyżby nie działa to na zasadzie podwójnego "opodatkowania" ? Przypominam, że firma PYRA STUDIO nie odtwarza muzyki w sposób publiczny. Ponad wszelką wątpliwość poddaje również sposób "naliczania pseudo kary" za ewentualne niezawarcie umowy, działa to na zasadzie domysłu i "straszaka", firma PYRA STUDIO istnieje na rynku od 2013 roku, pełnomocnik ZPAV wyszedł z założenia, że skoro firma została zarejestrowana w CEIDG i rozpoczęła działalność w 2013 roku, to od tego czasu posiadam radio i od tej daty naliczane jest wynagrodzenie. Tak się składa, że radio posiadam od grudnia 2015 roku, potwierdzenie w postaci faktury vat zakupu (kupiłem narzeczonej - p. Karolinie na prezent). Zastanawiające jest to, że od czasu kiedy posiadam radio, minęło zaledwie kilka miesięcy i w salonie pojawił się "szkodnik zpavu", Czysty przypadek ? A może ZPAV otrzymuje dane od sklepów typu Media Expert ? Reasumując.... Mam nadzieję i liczę Pani Aniu, że się nie poddadacie i spotkamy się na sali sądowej, przy okazji proszę pozdrawić Pana Bogusława Plutę i przekazać, aby nie wygadywał głupot w mediach, powołując się na jakieś niewiarygodne pseudo badania opinii publicznej, na temat decyzji o ewentualnym skorzystaniu z usług salonu kosmetycznego ze względu na muzykę. Większej głupoty w życiu nie słyszałem i chyba nikt o zdrowych zmysłach w to nie uwierzy. Tego typu statystyka działa na zasadzie, że jeśli człowiek prowadzi psa na smyczy, to statystycznie każde z nich ma po trzy nogi. Rozumiem, że można czuć powołanie oraz misję w tym, co się robi w życiu zawodowym, ale że aż tak ? Sugeruję Pani Aniu, aby wyrobić sobie odpowiednią pieczętkę, z tytułem jaki Pani uzyskała, "prawnik" nic mi nie mówi... Chciałbym wiedzieć, jaką specjalizację Pani posiada, będzie to też wyglądać o wiele bardziej profesjonalnie. W ubiegłym tygodniu zakupiliśmy do salonu płyty wolne od zpavu, zaiksów i innych potworów, radio bezpowrotnie wyłączyłem i oświadczam, że nie będziemy już go słuchać. W razie gdy przy klientce będziemy nucić sobie pod nosem jakiś utwór muzyczny chroniony przez zpav, odezwiemy się! PS. Czy zastanawiała się kiedyś Pani jak to jest pracować dla zupełnie niepotrzebnej nikomu organizacji ? Czy jest to szczyt Pani ambicji zawodowych i życiowych, zadać sobie tyle trudu i poświęcić tyle czasu żeby zdać prawo i pracować w czymś takim jak ZPAV? Jeśli tak to serdecznie gratuluje, jest Pani człowiekiem sukcesu (cyt. Poranek Kojota), rodzice na pewno są dumni!. Proszę nie wysyłać do nas "wezwań do zawarcia umowy", "wezwań do zapłaty" ponieważ jest sezon letni i aktualnie nie palę w piecu, w związku z powyższym nie jest mi potrzebna makulatura. Wszelkie roszczenia proszę kierować na drogę sądową. Mam nadzieję, że chociaż poprawiłem Pani humor. Miłego dnia. Stay tuned!

Z poważaniem  
Damian Wrzeszcz  
PYRA STUDIO